



# ŻYC EWANGELIA

VI NIEDZIELA ZWYKŁA, \*C\* Łk 6,17.20-26\* 13.02.2022

(547)

Jezus zszedł z Dwunastoma na dół i zatrzymał się na równinie; był tam liczny tłum Jego uczniów i wielkie mnóstwo ludu z całej Judei i z Jeruzalem oraz z nadmorskich okolic Tyru i Sydonu. On podniósł oczy na swoich uczniów i mówił: «Błogosławieni jesteście, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże. Błogosławieni, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyceni.

Błogosławieni, którzy teraz płaczecie, albowiem śmiać się będziecie.

Błogosławieni jesteście, gdy ludzie was znienawidzą i gdy was wyłączą spośród siebie, gdy zelżą was i z powodu Syna Człowieczego odrzucą z pogardą wasze imię jako nieczne: cieszcie się i radujcie w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w niebie. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili prorokom. Natomiast biada wam, bogaczom, bo odebraliście już pociechę waszą. Biada wam, którzy teraz jesteście syci, albowiem głód cierpieć będziecie. Biada wam, którzy się teraz śmiejecie, albowiem smucić się i płakać będziecie. Biada wam, gdy wszyscy ludzie chwalić was będą. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili fałszywym prorokom».

*Dwie drogi, które wytycza Jezus przed swoimi słuchaczami. Jedna jest naznaczona Jego błogosławieństwem, druga to surowo brzmiące „biada”. Chrystus jakby chciał podnieść oczy ludzi, by dostrzegli, co człowiek widzi na końcu swojej drogi. Jeżeli błogosławieństwo, to mogą poczuć się pewniej, stając się żywym świadectwem dla innych. Jeśli widzą biada, to jeszcze mogą zmienić swoje życie, kierunek drogi, codzienne decyzje, czyny, zamiary. Jak podnieść swój wzrok? Modlitwa pozwala nam spojrzeć na nasze drogi na nasze sprawy, oczami Boga. Modlitwa sprawia, że widzimy dokładniej, szerzej, nie tylko nasze sprawy ale możemy dostrzec jak to co nasze, styka, splata się z życiem naszych najbliższych, naszej rodziny, kolegów, koleżanek, otoczenia, Kościoła, wieczności. Jak daleko patrzysz, kiedy modlisz się rano? Czy nie jest to zbyt wąskie, krótkie spojrzenie, tak jakbyś był krótkowidzem w Bożych sprawach? Módlmy się, by podnieść oczy. Chrystus zanim zaczął nauczać tłumy, całą noc spędził samotnie na modlitwie, rozmowie ze Swoim Ojcem (ks. Mariusz Kunicki)*

## ZADANIE NA TYDZIEŃ

**Do przemyślenia:** Czy na modlitwie szukam pomocy w rozwiązywaniu moich codziennych problemach? Jeśli nie na modlitwie, to gdzie...?

**Do wykonania:** Każdego dnia będę prosił Boga by był w moich myślach, słowach i czynach.

## W KALENDARZU LITURGICZNYM:

**14.02 (poniedziałek) Święto świętych Cyryla, mnicha i Metodego, biskupa**

Są patronami Europy. Bracia Cyryl (827-869) i Metody (820-884) byli mnichami, wybitnymi kaznodziejami i językoznawcami. Z pochodzenia Grecy urodzeni w Salonikach. Na żądanie cesarza bizantyjskiego Michała III w 860 r. Cyryl wraz z Metodym udał się do Chazarów, plemienia tatarskiego na Krymie, gdzie założył kościół chrześcijański, a następnie do Bułgarów, skąd w 863 r. udał się wraz z bratem na Morawy, na prośbę księcia Rościława, aby głosić Ewangelię i przetłumaczyć na ich język Biblię. Konstantyn, który po wstąpieniu do klasztoru przybrał imię Cyryl, w związku z brakiem znaków oddających dźwięki języka słowiańskiego stworzył alfabet pisma staro-cerkiewno-słowiańskiego zwany głagolicą, którego litery zapożyczył częściowo z greki, armeńskiego i hebrajskiego. Wraz z Cyrylem od 863 r. działalność misyjną prowadził Metody, który z poparciem Rzymu wprowadził język słowiański do liturgii, jednak stale prześladowany i oskarżany był o herezje ze strony kleru niemieckiego, tracącego swe wpływy. Cyryl zmarł w Rzymie w 869 r. Dzieło kontynuował brat Metody, który był arcybiskupem Moraw. Podczas synodu biskupów w Bawarii (870 r.) został oskarżony o herezję i uwięziony przez duchowieństwo niemieckie. Został uwolniony dzięki interwencji papieża Jana VIII. Metody zmarł w 885 r. prawdopodobnie w Welehradzie na Morawach.

#### **14.02 (poniedziałek) Wspomnienie św. Walentego, biskupa i męczennika**

Był z wykształcenia lekarzem, a z powołania duchownym (może nawet biskupem rzymskim). Żył w III wieku n.e. w Rzymie, w czasach panowania Klaudiusza II Gockiego. Ów cesarz wydał powszechne rozporządzenie, zabraniające młodym mężczyznom wchodzenia w związki małżeńskie, gdyż uważał, że najlepszymi żołnierzami są legioniści nie mający rodzin. Walenty złamał ten zakaz i udzielał ślubów. Został za to wtrącony do więzienia, gdzie zakochał się w niewidomej córce swojego strażnika. Legenda mówi, że jego narzeczona pod wpływem tej miłości odzyskała wzrok. Gdy ta informacja dotarła do uszu cesarza, kazał on zabić Walentego. W przeddzień egzekucji przysły święty napisał list do swojej ukochanej. Zakończył go słowami: "Od Twojego Walentego". Legenda głosi, że św. Walenty zginął 14 lutego 273 roku. W kalendarzu rzymskim w tym dniu obchodzono święto urodzaju oraz przyrzeczeń małżeńskich.

#### **16.02 (środa) Wspomnienie św. Onezyma, męczennika**

Pochodził z Frygii. Ograbił nauczyciela Filemona i zbiegł do Rzymu. Tam spotkał św. Pawła, który był wówczas więźniem. Apostoł nawrócił go, ochrzcił i odesłał do Kolosów z pismem do Filemona. Ten list napisany własnoręcznie przez św. Pawła odniósł skutek: Onezym otrzymał przebaczenie. Następnie wrócił do św. Pawła i wiernie mu służył. W końcu razem z Tychikiem wysłanego do Kolosów, aby doręczył pismo znane potem jak List do Kolosan. Późniejsza tradycja widzi w Onezymie postać biskupa Efezu, następcę Tymoteusza. Według innego podania, w trakcie prześladowań wszczętych przez Trajana został ukamienowany za niewyparcie się wiary (choć niektóre źródła mówią o ścięciu).

#### **18.02 (piątek) Wspomnienie św. Marii Bernadetty Soubirous**

Bernadetta urodziła się w Lourdes 7 stycznia 1844 roku. W wieku czternastu lat przy grocie Massabielle objawiła się jej Matka Boża, która przedstawiła się jako Niepokalane Poczęcie. W wieku dwudziestu dwóch lat Bernadetta postanowiła zamknąć się w klasztorze w Saint-Gildard, domu macierzystym zgromadzenia sióstr miłosierdzia z Nevers, gdzie pozostała aż do śmierci w 1879 roku. Została kanonizowana 8 grudnia 1933 roku.